

Sygn. akt VW 4671/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2018 r.

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie V Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący SSR Klaudia Milek

Protokolant: Paulina Kowalczyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 1 marca 2018 r. sprawy, przeciwko P. G. s. W. i B. z domu Ś. ur. (...) w K.

obwinionego o to że:

W dniu 9 sierpnia 2017 roku około godz. 18:40 w W. na ul. (...), kierując pojazdem m-ki V. o nr rej. (...), wbrew zakazowi korzystał podczas jazdy z telefonu wymagającego trzymania słuchawki w ręku, czym wykroczył przeciwko przepisom o bezpieczeństwie na drogach publicznych.,

tj. wykroczenie z art. 97 Kw. w związku z art. 45 ust. 2 pkt 1 PoRD

orzeka

I. Obwinionego P. G. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 97 kw. wymierza karę grzywny w wysokości 100 (sto) złotych.

II. Zasądza od obwinionego 30 (trzydzieści) złotych tytułem opłaty , obciąża go kosztami postępowania w sprawie w kwocie 120 (sto dwadzieścia) złotych.

Sygn. akt V W 4671/17

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 9 sierpnia 2017 r. ok. godz. 18:40 P. G. kierował samochodem marki V. o numerze rejestracyjnym (...) i jechał ul. (...) w kierunku Terminala (...). Kierowca prowadząc pojazd trzymał przy głowie telefon komórkowy. Powyższa okoliczność ujawniona została przez funkcjonariusza Policji asp. P. W., który następnie zatrzymał do kontroli pojazd, którym poruszał się P. G.. Za popełnione wykroczenie korzystania podczas jazdy z telefonu komórkowego obwiniony miał zostać ukarany mandatem karnym w wysokości 200 zł. P. G. skorzystał z przysługującego mu prawa odmowy przyjęcia mandatu, informując że nie popełnił wskazywanego wykroczenie, ponieważ telefon trzymał w ręku przed sobą, a ponadto miał włączony zestaw głośnomówiący.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

1. notatki urzędowej – k. 1
2. zeznań świadka P. W. – k. 6, 28-29
3. częściowo wyjaśnień obwinionego – k. 9, 28

Obwiniony **P. G.** w toku całego postępowania konsekwentnie nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu – korzystania podczas jazdy z telefonu wymagającego trzymania słuchawki w ręku przez kierującego pojazdem. W toku postępowania wyjaśniającego obwiniony podniósł, że w dniu 9 sierpnia 2017 r. korzystał z samochodu kolegi. Wyjaśnił, że w trakcie jazdy zadzwonił do niego telefon, który nie był sparowany z zestawem głośnomówiącym zainstalowanym w samochodzie, w związku z czym konieczne było ręczne odebranie telefonu. Obwiniony dodał, że po odebraniu połączenia włączył zestaw głośnomówiący, a telefon odłożył na fotel pasażera i nie przykładał telefonu do ucha, ponieważ nie było takiej potrzeby. Wyjaśnił również, że funkcjonariusz policji musiał spojrzeć na niego właśnie w momencie, kiedy chwilowo trzymał telefon w ręku. Dodał także, że doskonale zdaje sobie sprawę z ryzyka jakie niesie ze sobą rozmawianie przez telefon podczas jazdy oraz że nigdy tego nie robi, a w jego samochodzie telefon na stałe jest sparowany z zestawem głośnomówiącym, wobec czego nie musi nawet ręcznie odbierać połączeń.

Stanowisko obwinionego zawarte w sprzeciwie od wyroku nakazowego stanowi w zasadzie powtórzenie wcześniejszych jego wyjaśnień w zakresie korzystania w przedmiotowym dniu z samochodu kolegi i obecności w aucie zestawu głośnomówiącego. Obwiniony wyjaśnił ponadto, że instalacja umożliwia bezprzewodową komunikację pomiędzy różnymi rodzajami urządzeń, które wyposażone są w funkcję B.. Dodał też, że kiedy telefon ma włączoną funkcję B., możliwe jest automatyczne przełączenie się na samochodowy zestaw głośnomówiący. Zaznaczył również, że jego telefon w danym momencie nie połączył się automatycznie z zestawem w samochodzie, wobec czego zmuszony był ręcznie włączyć tę funkcję. Skutkowało to połączeniem się z zestawem i możliwością prowadzenia rozmowy bez użycia rąk.

Obwiniony stawiał się na rozprawę. Przed sądem powtórzył swoje stanowisko wyrażone w sprzeciwie od wyroku nakazowego, sprowadzające się do tego, że wziął telefon w rękę tylko w celu włączenia opcji „połącz z zestawem”, po czym od razu go odłożył. Dodał również, że wzięcie telefonu w dłoń nie jest równoznaczne z korzystaniem z niego.

Sąd zważył, co następuje:

Uwzględniając przeprowadzone i ujawnione w sprawie dowody, Sąd uznał, iż potwierdziły one ponad wszelką wątpliwość sprawstwo i winę P. G. w odniesieniu do przypisanego mu czynu.

W ocenie Sądu wyjaśnienia obwinionego P. G. w znacznej części zasługują na obdarzenie ich wiarą. Sąd uznał wyjaśnienia obwinionego za wiarygodne w zakresie dotyczącym okoliczności korzystania przez obwinionego z samochodu kolegi w dniu 9 sierpnia 2017 r. oraz obecności zainstalowanego w tym pojeździe zestawu głośnomówiącego. Sąd dał wiarę również podnoszonej przez obwinionego okoliczności niesparowania telefonu z zestawem, która skutkowałą koniecznością ręcznego odebrania telefonu bądź włączenia opcji B..

Sąd odmówił przyznania waloru wiarygodności wyjaśnieniom obwinionego w pozostałej części, w której zaprzeczał on swojemu sprawstwu oraz w zakresie jego zapewnień co do niepopełnienia czynu, który został mu zarzucony. Stanowisko obwinionego opierające się na twierdzeniu, że chwilowe tylko trzymanie telefonu w ręku nie jest równoznaczne z korzystaniem z niego nie znalazło aprobaty Sądu, gdyż zmierza jedynie do uniknięcia odpowiedzialności za popełnione wykroczenie.

Przeprowadzone na rozprawie głównej dowody w postaci dokumentów, ze względu na swój charakter i rzeczowy walor, nie budziły wątpliwości co do ich wiarygodności oraz faktu, na którego okoliczność zostały sporządzone oraz ze względu na okoliczności, które same stwierdzały. Sąd nie znalazł powodów, które podważałyby ich wiarygodność. W związku z powyższym uczynił je podstawą dokonanych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych.

Sąd w całości dał wiarę zeznaniom świadka **P. W.** - funkcjonariusza Policji, który zatrzymał do kontroli samochód, w którym znajdował się obwiniony i który zrelacjonował zdarzenie w sposób rzetelny, pozbawiony stronniczości i niebudzący wątpliwości. Wskazać należy, że wyżej wymieniony świadek jest osobą obcą dla obwinionego, która powzięła informacje o zdarzeniu wskutek wykonywania przez siebie obowiązków służbowych i która ponadto nie miała żadnego interesu w celowym pomawianiu obwinionego o działanie, które w rzeczywistości nie miało miejsca.

Zeznania tego świadka poparte są również dokumentami zgromadzonymi w aktach sprawy, których treść nie była kwestionowana i które Sąd uznał za podstawę ustaleń faktycznych. Są one również częściowo potwierdzone przez samego obwinionego. Wersje zdarzenia przedstawione przez świadka i obwinionego różnią nie tyle przebiegiem samego zdarzenia, lecz jedynie sposobem jego interpretacji.

Sąd obdarzył walorem wiarygodności zeznania wymienionego wyżej świadka ponieważ są one spójne i logiczne. Stanowią ponadto rzeczowe dopełnienie dokumentacji zgromadzonej w sprawie.

Obwinionemu P. G. zarzucono popełnienie wykroczenia z art. 97 kw w związku z art. 45 ust. 2 pkt 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

W art. 97 kw ustawodawca stypizował czyn zabroniony polegający na wykraczaniu przeciwko innym przepisom regulującym bezpieczeństwo i porządek w komunikacji – między innymi na łamaniu przepisów ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym lub przepisów wydanych na jej podstawie. Dyspozycja tego artykułu ma charakter typowo blankietowy, tzn. że dopełnienia znamion wykroczenia należy szukać w innych aktach prawnych określających zachowania godzące w bezpieczeństwo lub porządek ruchu. Przedmiot ochrony stanowią porządek i bezpieczeństwo ruchu na drogach publicznych. Jest to wykroczenie formalne. Popełnione może być zarówno w wyniku działania, jak i z zaniechania. Sprawcą omawianego wykroczenia może być przede wszystkim uczestnik ruchu, może też być każda inna osoba znajdująca się na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu. W takim zakresie omawiane wykroczenie ma w gruncie rzeczy charakter powszechny (dopuszczyć się go może każdy, kto znajdzie się w miejscach określonych w tym przepisie). Strona podmiotowa, zgodnie z ogólną zasadą przyjętą w art. 5 kw, może polegać zarówno na umyślności, jak i na nieumyślności. Jednak, jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 czerwca 2010 r., I KZP 8/10, OSNKW 2010, nr 9, poz. 76, w sytuacji gdy z natury „innych przepisów” zawartych w aktach prawnych dotyczących bezpieczeństwa lub porządku ruchu na drogach publicznych wynika, że wymagane jest umyślne zachowanie, to wykroczenie określone w art. 97 kw może zostać popełnione tylko umyślnie.

Art. 45 ust. 2 pkt 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym stanowi, iż kierującemu pojazdem zabrania się korzystania podczas jazdy z telefonu wymagającego trzymania słuchawki lub mikrofonu w ręku. Zgodnie z wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 5 września 2013 r., VII Ka 762/13, LEX nr 1715918 w rozumieniu ustawy Prawo o ruchu drogowym zakaz „korzystania z telefonu podczas jazdy” ma znaczenie szerokie i dotyczy każdego działania powodującego konieczność zajęcia uwagi informacjami zawartymi również na pulpicie tego telefonu, o ile oczywiście telefon ów trzymany jest w ręku.

Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu należało uznać obwinionego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, albowiem jego zachowanie wyczerpało znamiona wykroczenia przewidzianego w art. 97 kw. W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozostawia wątpliwości w zakresie winy P. G., która została udowodniona. Obwiniony jest osobą dorosłą, poczytalną i jako kierowca obowiązany do znajomości i przestrzegania przepisów ruchu drogowego. Obwiniony winien zachowywać się na drodze zgodnie z przepisami i zasadami, które jest obowiązany przestrzegać.

Dokonując wymiaru kary Sąd kierował się dyrektywami wymiaru kary z art. 33 kw. Sąd brał zatem pod uwagę stopień społecznej szkodliwości czynu i cele kary w zakresie społecznego oddziaływania, a także cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma ona osiągnąć w stosunku do obwinionego. Sąd wziął również pod uwagę rodzaj i rozmiar szkód wyrządzonych wykroczeniem, stopień winy i zachowanie obwinionego.

Wykroczenie wskazane w art. 97 kw zagrożone jest karą grzywny. Orzeczona wobec obwinionego kara grzywny w wysokości 100 zł zdaniem Sądu jest odpowiednia do stopnia społecznej szkodliwości czynu obwinionego i stopnia jego zawinienia i stanowić będzie dolegliwość o charakterze represyjno - wychowawczym, zapobiegającym w przyszłości ponownemu łamaniu przez obwinionego porządku prawnego. Sąd jest zdania, iż poprzez orzeczenie względem obwinionego kary grzywny, zrealizowane zostaną tak cele prewencji indywidualnej, która ma na celu przede wszystkim powstrzymanie sprawcy od tego typu zachowań w przyszłości, jak i prewencji generalnej, której zadaniem jest kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa i utwierdzanie jego prawidłowych postaw wobec prawa. Dodać

należy, iż w sytuacji, gdy maksymalna sankcja karna za powołane wyżej wykroczenie wynosi 3.000 zł grzywny, kara 100 zł grzywny nie jest karą surową. Należy też pamiętać, że wymierzanie kary jeszcze łagodniejszej byłoby zupełnie nieadekwatne do stopnia naruszenia jakiego dopuścił się obwiniony.

Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa w koszty postępowania w wysokości 120 zł i wymierzył opłatę w wysokości 30 zł na podstawie art. 118 § 1 kpw w zw. z § 2 i § 3 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2017 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty sądowej od wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia i art. 119 kpw w zw. z art. 3 ust. 1 i art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych.

Mając powyższe na względzie orzeczono jak w sentencji.